



nominał	200 zł
metal	900/1000 Au
stempel	lustrzany
średnica	27,00 mm
masa	15,50 g
wielkość emisji (nakład)	8.000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej. Powyżej stylizowany wizerunek zapisu nutowego. W otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA oraz w otoku oznaczenie roku emisji: 2007. U dołu napis: 200 ZŁ. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Wizerunek Karola Szymanowskiego na tle stylizowanego wizerunku zapisu nutowego. Z prawej strony napis: 1882/1937. W otoku napis: 125. ROCZNICA URODZIN KAROLA SZYMANOWSKIEGO. Między początkiem a końcem napisu – kropka.

Projektant monety: *Urszula Walerzak*



nominał	10 zł
metal	925/1000 Ag
stempel	lustrzany
średnica	32,00 mm
masa	14,14 g
wielkość emisji (nakład)	53.000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej na tle stylizowanego wizerunku zapisu nutowego. Pod orłem napis: 10 ZŁ. Z lewej strony fragment klawiatury fortepianu. W otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA oraz oznaczenie roku emisji: 2007. Między początkiem a końcem napisu – kropka. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Stylizowane wizerunki: popiersia Karola Szymanowskiego oraz zapisu nutowego wkomponowanego w postaci. Z lewej strony widoczny w zależności od kąta patrzenia napis: 1882 lub napis: 1937. W otoku napis: 125. ROCZNICA URODZIN KAROLA SZYMANOWSKIEGO. Między początkiem a końcem napisu – kropka.

Projektant monety: *Urszula Walerzak*



nominał	2 zł
metal	stop CuAl5Zn5Sn1
stempel	zwykły
średnica	27,00 mm
masa	8,15 g
wielkość emisji (nakład)	990.000 szt.

Awers: Wizerunek orła ustalony dla godła Rzeczypospolitej Polskiej, po bokach orła oznaczenie roku emisji: 20-07, pod orłem napis: ZŁ 2 ZŁ, w otoku napis: RZECZPOSPOLITA POLSKA, poprzedzony oraz zakończony sześcioma perełkami. Pod lewą łapą orła znak mennicy: $\frac{m}{w}$.

Rewers: Wizerunek Karola Szymanowskiego oraz stylizowany wizerunek zapisu nutowego. U dołu ukośnie faksymile podpisu Karola Szymanowskiego, poniżej napis: 1882/1937. W otoku napis: 125. ROCZNICA URODZIN KAROLA SZYMANOWSKIEGO.

Na boku: Ośmiokrotnie powtórzony napis: NBP, co drugi odwrócony o 180 stopni, rozdzielony gwiazdkami.

Projektant awersu: *Ewa Tyc-Karpińska*

Projektant rewersu: *Urszula Walerzak*

Informacje o sposobie nabycia monet na stronie:
www.nbp.pl

Monety zostały wyprodukowane w Mennicy Polskiej SA
w Warszawie.

Skład i druk: Drukarnia NBP

Monety

125. rocznica urodzin Karola Szymanowskiego



W dniu 3 października 2007 r. Narodowy Bank Polski wprowadza do obiegu monety upamiętniające 125. rocznicę urodzin Karola Szymanowskiego, o nominacjach:

- 200 zł – wykonaną stemplem lustrzanym w złocie,
- 10 zł – wykonaną stemplem lustrzanym w srebrze,
- 2 zł – wykonaną stemplem zwykłym w stopie Nordic Gold.

Karol Szymanowski zajmuje w polskiej muzyce miejsce „drugiego po Chopinie”. Obaj tworzyli dzieła uniwersalne, ale narodowe w charakterze. Potrafili przetłumaczyć to, co polskie na to, co światowe.

Szymanowski urodził się 3 października 1882 r. w małej wsi Tymoszkówka, na południowy zachód od Kijowa. Pochodził z ziemiańskiej rodziny o szlacheckim rodowodzie. W domu wielką wagę przywiązywano do kultury, szczególnie do muzyki.

Pierwszych lekcji fortepianu udzielał mu ojciec, potem wuj Gustaw Neuhaus – twórca rosyjskiej szkoły pianistycznej. Brał także prywatne lekcje u Zygmunta Noskowskiego – najważniejszego kompozytora epoki pomoniuszkowskiej. Szymanowski był jednak przede wszystkim samoukiem. Nie posiadał żadnego akademickiego dyplomu. Nawet maturę zdawał eksternistycznie. Skomentował to potem krótko: *W sztuce jest się albo samoukiem, albo nieukiem.*

Już pierwsze utwory, głównie fortepianowe, choć niewolne od obcych wpływów, zwróciły nań uwagę jako na twórcę rokującego duże nadzieje. Jednym z pierwszych, który dostrzegł rodzący się talent był sławny polski pianista Artur Schnabel. Stał się on nie tylko pierwszym promotorem Szymanowskiego na estradach Europy, ale też jego długoletnim przyjacielem. Podobnie jak utalentowany skrzypek Paweł Kochański, z którym w latach I wojny światowej Szymanowski stworzył nowy, oryginalny styl, pokrewny francuskiemu impresjonizmowi. Reprezentują go dwa arcydzieła – poemat *Mity* i błyskotliwy *I Koncert skrzypcowy*. Oba grane i nagrywane wielokrotnie aż do dziś. Grono najbliższych muzycznych przyjaciół dopełniał dyrygent Grzegorz Fitelberg – prawykonawca partytur orkiestrowych i konsultant w zakresie instrumentacji.

Właśnie z Kochańskim i Schnabelem na początku lat 20. Szymanowski odwiedził dwukrotnie Stany Zjednoczone – muzyczne centrum ówczesnego świata. Zamiar „wyrzobić sobie nazwiska” nie został w pełni zrealizowany, przede wszystkim ze względu na niechęć Szymanowskiego do autoreklamy. Zaskutkowało jednak wykonaniem jego utworów pod batutą kapelmistrzów tej miary, co Pierre Monteux czy Leopold Stokowski.

W latach 1905–1914, w towarzystwie m.in. S. I. Witkiewicza, Szymanowski odbył kilka dłuższych podróży do Włoch, odwiedził też Afrykę Północną. Podróże te rozbudziły jego zainteresowania kulturą antyku i orientu. Echa tych fascynacji odnajdujemy w kolejnych mistrzowskich dziełach: mistycznej *III Symfonii*, tryptyku fortepianowym *Metody*, opartym na mitologicznych wątkach, wielobarwnych *Pieśniach muezzina szalonego*, a także w operze *Król Roger*, podejmującej tematykę filozoficzno-religijną. Jej rozwinięciem jest pisana prawie równoległe, a zachowana we fragmentach powieść *Efebos*.

Podobnie jak styl utworów, zmieniało się także życie kompozytora. Po wybuchu wojny domowej, a potem rewolucji na Ukrainie Szymanowski musieli opuścić Tymoszkówkę i osiedlili się w Warszawie. Utrata majątku sprawiła, że przez następne lata to właśnie na kompozytorze spoczął ciężar utrzymywania rodziny.

Odzyskanie przez Polskę niepodległości wymagało konieczności reorganizacji szkolnictwa muzycznego, a zwłaszcza warszawskiego konserwatorium, mającego przestarzałą strukturę i program nauczania. Szymanowski, jako najwybitniejszy polski kompozytor, został powołany na stanowisko rektora. Pełnił je krótko, zrażony oporem wobec zastosowanych reform.

Niepowodzenie, związane z pełnieniem obowiązków rektora pogorszyło zdrowie kompozytora, zmagającego się z postępującą gruźlicą. Szymanowski przenosi się więc do Zakopanego, którego górski klimat ma pomóc mu w zmaganiach z chorobą. Tam, w 1930 r. wynajmuje małą willę „Atma”, do dziś mieszczącą jedyne poświęcone mu muzeum biograficzne.

Poznaje wówczas bliżej ludową muzykę góralską, która urzeka go swym archaicznym brzmieniem. Z tego zachwytu powstaje imponujący symfoniczny rozmach balet *Harnasie*, oparty na autentycznych podhalańskich „nutach”. Jego druga premiera w Paryżu stała się największym życiowym sukcesem kompozytora. Okres ten, nazwany później narodowym, zaowocował jeszcze *Pieśniami kurpiowskimi*, będącymi modernistycznym opracowaniem folkloru górnego Mazowsza oraz ostatnim wielkim dziełem, kantatą *Stabat Mater* – hołdem złożonym pobożności ludu.

W ostatnich latach życia, z powodu pogarszającej się sytuacji materialnej, kompozytor został zmuszony do licznych podróży zarobkowych, choć zawsze pokpiwał sobie z własnych umiejętności pianistycznych. Występował jako solista w specjalnie napisanej na ten cel *IV Symfonii*, a właściwie koncercie fortepianowym. Dzieło to jest klasycznie doskonałe w formie i bogate w treści, urzekające liryczną śpiewnością tematów i zapierające dech finałowym, zamasztywym oberkiem.

Zakopane Szymanowski opuścił na zawsze w 1935 r, z beznadziejnie rokującą diagnozą, by dwa lata później, 29 marca 1937 r., umrzeć w szwajcarskiej Lozannie. Jako odznaczony pośmiertnie Wielką Wstęgą Orderu *Polonia Restituta* miał prawo do pogrzebu na koszt państwa. Żegnano go z królewskim ceremoniałem. Złożony został w Krypcie Zasłużonych na krakowskiej Skałce.

W pamięci swoich współczesnych pozostał jako człowiek o nieodpartym uroku osobistym, prawdziwy arystokrata ducha, poliglota i wysokiej klasy humanista.

Dla upamiętnienia 125. rocznicy jego urodzin i 70. rocznicy jego śmierci Sejm ogłosił rok 2007 Rokiem Karola Szymanowskiego.

Andrzej Głowaczewski
kierownik biura Towarzystwa Muzycznego
im. Karola Szymanowskiego w Zakopanem

Wszystkie monety emitowane przez NBP są prawnym środkiem płatniczym w Polsce.